

Cała Ola

"To moje zabawki!
To moja huśtawka!
" Narzeka wciąż Ola i łapie ją czkawka
W tym piasku się bawię,
a Ty idź do domu,
bo ja tutaj rządę i nie dam nikomu!
I włada w swym państwie Oleńka malutka
I myśli tak sobie : "och jakim samiutka!
A może by trochę pobawić się z Basią,
Małgosią, Robertem, Łukaszem lub Kasią?
Czy przyjdą? Oj nie wiem!?,bo byłam niemiła!,
A może babeczki bym z piasku zrobiła?
I Kasię i Basię na ucztę zaproszę!
Czy zechcą ? oj, nie wiem!, a może przeproszę!?"
" Nie łatwo iść teraz zapukać do Gosi.
Czy przyjmie ofertę i i da się uprosić!?"
Wtem dzieci przychodzą i Olę wołają
I wcale, a wcale się nic nie gniewają.
Dziś będą się bawić i w łapki i w berka.
I cieszy się Ola i wciąż na nich zerka.
"Samemu jest smutno. Zabawy niewiele.
Do tego potrzebni są nam przyjaciele!"

Danusia